

Arcangelo Corelli | Concerto grosso C-dur op. 6 nr 10

Concerto grosso to forma stworzona przez Corellego, wywodząca się z sonaty kościelnej

[Corelli](#), kompozytor działający w Rzymie pod patronatem możnych protektorów takich jak kardynałowie Pamphili, Ottoboni czy szwedzka królowa Krystyna, zrobił karierę niezwykłą w swoich czasach, ponieważ sławę zawdzięczał wyłącznie muzyce instrumentalnej, a nie operom czy wielkim religijnym kompozycjom wokalnie-instrumentalnym, które przynosiły uznanie innym kompozytorom. Cieszył się wielką sławą jako skrzypek i wywarł ogromny wpływ na rozwój muzyki skrzypcowej i kameralnej, a stworzona przez niego forma *concerto grosso* znalazła wielu naśladowców, w tym [Händla](#), który dla podkreślenia tego faktu nadał nawet swoim koncertom, opublikowanym ćwierć wieku po śmierci Corellego, ten sam numer opus – 6.

Stworzona przez Corellego forma *concerto grosso* wywodziła się z *sonaty* kościelnej, wykonywanej podczas mszy czy nieszporów. Zachowując jej formę (5-6 części na przemian wolnych i szybkich, z częścią wolną jako pierwszą) Corelli dodał do obsady sonaty triowej, jaką tworzyło dwoje *skrzypiec* i *wiolonczela* z towarzyszącym im instrumentem realizującym *basso continuo* (klawesyn, organy), „duży zespół”, czyli *concerto grosso*, co stało się potem nazwą utworów tego rodzaju. Odcinki grane przez zespół solowy (*concertino*) są przeciwstawiane fragmentom *tutti*, gdzie dołącza towarzyszące mu *ripieno* (dwoje skrzypiec, *altówka*, wiolonczela).

Na opublikowany w 1714 roku w Amsterdamie zbiór 12 *concerti grossi* opus 6 składa się osiem *concerti da chiesa* (koncertów kościelnych) z szybkimi częściami w formie fug i cztery *concerti da camera* (koncerty kameralne), będące suitami złożonymi z tańców. Nr 8 tego zbioru to słynny *Koncert na Boże Narodzenie*. *Koncert nr 10 C-dur* należy do koncertów kameralnych: rozpoczyna go część wolna *Preludio: Largo*. Część druga, *Allemanda: Allegro* przypomina o plebejskich korzeniach tego niemieckiego tańca, który początkowo miał tempo szybkie, później zaś zmienił się w suitach klawesynowych późnego *baroku* w stylizowany taniec w fakturze lutniowej, pełniący funkcję preludium. Kolejna część to krótkie, akordowe i chromatyczne *Adagio* – w częściach tak oznaczonych zazwyczaj oczekiwano od solisty improwizowania kunsztownych zdobień. Utwór kończą trzy części szybkie: *Corrente: Vivace* z pierwszoplanową partią wiolonczeli z grupy *concertino*, grającej ósemkowe figuracje, *Allegro* i *Minuetto: Vivace*.

Ciekawostka

Corelli poznał w Rzymie podróżującego po Włoszech młodego Händla. Spotkanie to wywarło ogromny wpływ na tego ostatniego, ale okazało się, że i on mógł czegoś nauczyć starszego o ponad trzydzieści lat Włocha. Podczas wykonania oratorium Händla *Tryumf czasu* Corelli prowadził orkiestrę i nie mógł poradzić sobie z uwerturą francuską: „Mój drogi Saksończyku, to jest muzyka w stylu francuskim, którego nie rozumiem”. Händel (który w pewnym momencie sam chwycił za skrzypce, żeby zademonstrować, z jakim ogniem należy grać napisane przez niego figuracje) miał wreszcie zastąpić uwerturę, tak obcą spokojnemu i eleganckiemu stylowi Corellego, utworem bardziej włoskim.

Barbara Świdarska

Fot. Portret Corellego namalowany przez Jana Fransa van Douvena, Wikimedia Commons, PD